

Sygn. akt Ca 256/14

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie: SSO Iwona Podwójniak

SSR Mirosław Chojnacki (delegowany)

Protokolant: Joanna Wołczyńska-Kalus

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko R. T.

o zaspokajanie potrzeb rodziny

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 21 maja 2014 roku sygn. akt III RC 316/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w pktach 1 i 2 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę 1 600 zł podwyższa do kwoty 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, poczynwszy od 7 listopada 2012 roku,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt I Ca 256/14

UZASADNIENIE

Powódka M. T. działająca w imieniu własnym oraz jako przedstawiciel ustawowy małoletnich dzieci, wniosła do Sądu Rejonowego w Sieradzu pozew o zasądzenie alimentów od pozwanego R. T. na rzecz utrzymania rodziny składającej się z żony i córki O. T. oraz syna S. T. kwoty 4 000 zł miesięcznie płatnej do jej rąk do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz o zasądzenie kosztów według norm przepisanych i nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Pozwany uznał powództwo do kwoty 800 zł miesięcznie, w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu **zasądził od pozwanego R. T. tytułem świadczenia na rzecz utrzymania rodziny składającej się z żony M. T. oraz małoletnich dzieci S. T. i O. T. kwotę 1 600 zł miesięcznie płatną do rąk powódki M. T. do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 lutego 2013 roku, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności i oddalił powództwo w pozostałej części. Nadto w pkt. I nadał wyrokowi w rygor natychmiastowej wykonalności i zasądził od pozwanego R. T. na rzecz Skarbu Państwa Kasa Sądu Rejonowego w Sieradzu kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i zniósł wzajemnie pozostałe koszty procesu między stronami.**

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż **strony są małżeństwem od 2010 roku. Z małżeństwa mają dwoje dzieci: córkę O. urodzoną w (...) roku i syna S. urodzonego w (...) roku. Strony nie mieszkają razem. Powódka z dziećmi zamieszkuje obecnie w mieszkaniu własnościowym w S., które strony kupiły w 2011 roku, a pozwany od 2012 roku – w swoim domu w B.. Wcześniej powódka mieszkała w domu razem z matką, gdzie nie pokrywała kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania. Mieszkanie, w którym mieszka powódka ma 61 mkw. Za mieszkanie płaci czynsz oraz za media – łącznie 980 zł miesięcznie. Starsze dziecko jest zdrowe, natomiast O. wymaga badań neurologicznych. Koszt jednej wizyty to 80 zł. Wizyty muszą się odbywać raz na trzy miesiące. Powódka przed urodzeniem dzieci pracowała, osiągając dochody w kwocie 2 000 zł miesięcznie. Obecnie powódka nie ma możliwości podjęcia pracy, gdyż musi zajmować się dziećmi. Pozwany nie bierze udziału w wychowaniu dzieci, oprócz płacenia kwoty ustalonej jako zabezpieczenie więcej nie daje na ich utrzymanie. Pozwany zamieszkuje w nieruchomości, którą otrzymał darowizną od matki. Na nieruchomości jest budynek mieszkalny i budynki gospodarcze, w których prowadzi działalność gospodarczą w postaci szycia odzieży z polaru oraz działalność handlową tymi produktami. Nieruchomość ta obciążona jest służebnością na rzecz matki pozwanego. Szycie wykonywane jest zarówno na terenie posesji w B. przez zatrudnionych pracowników jak i przez inne osoby tzw. podwykonawców. Pozwany poprzednio uzyskiwał dochody około 10 000 zł miesięcznie. Biorąc kredyt w 2011 roku w banku ustalono dochody pozwanego za okres 6 miesięcy od 1 czerwca 2011 roku do 30 listopada 2011 roku na kwotę 36 607 zł. W roku 2013 dochody uległy obniżeniu z uwagi na kryzys na rynku odzieży. Dochód jaki pozwany uzyskał w 2013 roku według zeznania złożonego do Urzędu Skarbowego w S. to 17 168 zł. W lutym 2014 pozwany był kontrolowany przez ten urząd. Kontrola została przeprowadzona wskutek doniesień, że nie ewidencjonuje wszystkich osiąganych przychodów. Kontrola nie wykazała jednak żadnych nieprawidłowości. Nie potwierdziły się także informacje jakie podała powódka w Prokuraturze Rejonowej w Sieradzu jakoby pozwany nabył materiał pochodzący z przestępstwa. Pozwany posiada dwa samochody: P. dostawczego kupionego w 2008 roku i samochód A. (...) kupiony w 2012 roku za 5 000 zł rocznik 1999. Pozwany ma również zadłużenia w zakładzie energetycznym na kwotę około 1 000 zł. Pozwany był w C. w okresie od 26 lutego do 6 marca w 2013 roku. W sprawach handlowych wyjeżdżał także na Ukrainę.**

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd stwierdził, iż zgodnie z treścią art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. **Do ustalenia wysokości świadczenia na rzecz rodziny mają odpowiednie zastosowanie przepisy o alimentacji, w tym art. 135 § 1 k.r.o., który określa zakres świadczeń alimentacyjnych – zależy od uzasadnionych potrzeb rodziny i możliwości zobowiązanego do świadczenia.**

Sąd Rejonowy wskazał również, że powódka opiekowała się małymi dziećmi i zaprzestała pracować. Pozwany wyprowadził się od rodziny, przestał się nią zajmować. Powódka z uwagi na wiek dzieci i schorzenia młodszego dziecka została postawiona przed koniecznością osobistego

starania się o wychowanie dzieci. Przed urodzeniem dzieci powódka pracowała i osiągała dość znaczne dochody – 2 000 zł miesięcznie. Powódka ma stosowne wykształcenie, aby podjąć pracę, tylko zaistniała sytuacja wynikająca z zachowania pozwanego jej to uniemożliwia. Wysokie dochody jakie wcześniej uzyskiwał pozwany pozwalały aby powódka zajęła się dziećmi, a on zapewniał materialne utrzymanie rodziny. Pozwany zaprzestał jednak utrzymywać rodzinę. Powódka zaś jest w chwili obecnej osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Powódka domagała się w pozwie aby pozwany na utrzymanie rodziny płacił kwotę 4 000 zł miesięcznie. Następnie godziła się na kwotę 2 000 zł miesięcznie. Powódka twierdziła, że miesięczne dochody pozwanego wynoszą 20 000 zł. Twierdziła, że pozwany osiąga dochody, nie ujawniając ich w ewidencji oraz poprzez zlecenie wykonanie szycia odzieży innym osobom, które szyją i nie rozliczają się z nim z całej produkcji w formie faktur. Na tę okoliczność zgłosiła szereg świadków. Z zeznań świadków nie wynika, aby taka sytuacja miała miejsce. Przelewy jakie pozwany pobierał z tzw. przesyłek pobraniowych za pośrednictwem poczty miały miejsce w 2012 roku i nie świadczą one o obecnie uzyskiwanych dochodach. Mogą one jedynie sugerować, że dochody te wówczas były wyższe. Pozwany także nie zaprzeczał, że wcześniej osiągał wysokie dochody, może o tym świadczyć kupno domu przez strony za kwotę ponad 100 000 zł. Obecnie w związku z trwającym kryzysem w branży odzieżowej jego dochody znacznie się obniżyły. Sąd podzielił takie stanowisko pozwanego, bowiem jest to fakt powszechnie znany, że produkcja odzieży i jej handel zostały dotknięte kryzysem. Pozwany przedstawił zeznanie podatkowe za 2013 rok, z którego wynika, że dochody jakie osiągnął nie przekroczyły kwoty 20 000 zł rocznie. Zeznanie to zostało potwierdzone przez kontrolę przeprowadzoną przez Urząd Skarbowy w S., w związku z informacjami, że pozwany osiąga nie ujawnione dochody. Przeprowadzona kontrola nie wykazała w tym zakresie nieprawidłowości. Nie została także wykazana przez powódkę okoliczność, że pozwany zajmował się paserstwem.

Jednakże Sąd pierwszej instancji uznał, że dochody pozwanego mogą być wyższe niż wskazane przez niego w zeznaniu. Może na to wskazywać np. jego wyjazd i pobyt w C. od 26 lutego do 6 marca tego roku. Pozwany wskazywał, że był tam w celach biznesowych. Koszty jednakże takiego wyjazdu są znaczne i pozwany nie mógłby sobie pozwolić na taki wyjazd mając tylko dochody jakie wskazał. Pozwany posiada także majątek o znacznej wartości składający się z nieruchomości i ruchomości. Posiadanie znacznego majątku uzasadnia twierdzenie, że jego sytuacja jest lepsza niż podaje. Pozwany nie zajmuje się dziećmi, dlatego może on zająć się prowadzeniem działalności gospodarczej i osiągać wyższe dochody. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą przez wiele lat i ma w tym zakresie wiedzę i doświadczenie. Podane dochody dotyczą 2013 roku. Obecnie jednakże kryzys gospodarczy powoli mija i następuje stabilizacja rynków, zatem i jego dochody mogą wzrosnąć.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy stwierdził, że kwota jaką zasądzono na utrzymanie rodziny nie jest sumą wygórowaną. Po odjęciu stałych kosztów utrzymania (czynsz, media, opłaty stałe za wodę i energię) rodzinie na żywność i ubrania zostaje 600 zł. Zważywszy, że dzieci są małe i koszty ich utrzymania nie są wysokie, z uwagi na obecną sytuację finansową pozwanego Sąd pierwszej instancji uznał, że kwota ta musi zaspokoić potrzeby tej rodziny. W razie polepszenia się sytuacji pozwanego powódka zawsze może wystąpić o podwyżkę świadczenia. Pozwany żyje w dobrych warunkach, widać to choćby na załączonych zdjęciach, jego rodzina winna mieć zbliżone warunki życiowe. Pozwany mając większe możliwości zarobkowe winien zapewnić rodzinie egzystencję, choćby na podstawowym poziomie. Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszej instancji orzekł jak w sentencji. Sąd zniósł wzajemnie koszty zastępstwa adwokackiego oraz obciążył pozwanego opłatą od zasądzonego roszczenia na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniosła strona powodowa, zaskarżając go

w części oddalającej żądanie zasądzenia alimentów ponad kwotę 1 600 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 lutego 2013 roku oraz oddalający żądanie w całości od daty wytoczenia powództwa do dnia 1 lutego 2013 roku, tj. w zakresie pkt 2 wyroku i zarzuciła rozstrzygnięciu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym ustaleniu potrzeb rodziny i środków wystarczających na jej utrzymanie, możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji oraz wysokości koniecznej partycypacji pozwanego w kosztach utrzymania rodziny,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., polegające na niewskazaniu w sposób należyty podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez niewskazanie podstaw zasądzenia alimentów od daty 1 lutego 2013 roku, a nie jak żądała powódka od dnia wytoczenia powództwa.

Podnosząc powyższe skarżąca wniosła o zmianę punktu 1. wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego tytułem świadczeń na rzecz rodziny kwoty po 4 000 zł miesięcznie płatnej do rąk powódki do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia wniesienia powództwa, wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany konsekwentnie wniósł o oddalenie apelacji powódki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w części uzasadniona. Trafnie bowiem zarzuca, iż zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy ustalił należne rodzinie świadczenie w stopniu nieodpowiednim do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych, z uwzględnieniem możliwości zarobkowych pozwanego.

Wskazać należy, że podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy był materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem pierwszej instancji, uzupełniony przez Sąd drugiej instancji na podstawie art. 382 k.p.c., który przeprowadził dowód z dokumentów obrazujących koszt utrzymania lokalu mieszkalnego zajmowanego przez powódkę i dzieci. Orzekając w przedmiocie zaspokajania potrzeb rodziny, Sąd Okręgowy generalnie podzielił i uznał za swoje, zarówno ustalenia faktyczne jak i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania, także nadal pozostają one aktualne.

Niemniej zarzut podniesiony w apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym ustaleniu potrzeb rodziny i środków wystarczających na jej utrzymanie należało uznać za zasadny. Przepis art. 27 k.r.o. wyraża zasadę egalitaryzmu małżonków, konkretyzując obowiązek współdziałania obojga małżonków dla dobra założonej przez nich rodziny (art. 23 k.r. i o.), odpowiednio do sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z nich. Przepis ten przewiduje dopuszczenie podziału funkcji w rodzinie, tak iż jeden z małżonków może przejąć na swoje barki osobiste starania o wychowanie dzieci oraz zajmować się pracą we wspólnym gospodarstwie domowym, czyniąc w ten sposób w całości lub części zadość obowiązkowi przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Zakres obowiązku z art. 27 k.r.o. kształtuje zasada, w myśl której stopa życiowa małżonków, choćby pozostających w faktycznym rozłączeniu, powinna być równa. Nawet zupełne zerwanie pożycia małżeńskiego nie uchyla obowiązku przewidzianego w art. 27 k.r.o., może jedynie wpłynąć na jego ukształtowanie i zakres. Również w wypadku zerwania pożycia małżeńskiego niewinny małżonek ma w stosunku do drugiego małżonka roszczenie z art. 27 k.r.o.

o zaspokajanie potrzeb rodziny według zasady równej stopy życiowej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16.12.1987r., III CZP 91/86, OSN 1988, nr 4, poz. 42 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1972r., IIICZP 43/7, OSNC 1972/11/198).

W niniejszej sprawie pozwany R. T. zdecydował się związać z powódką i zawrzeć z nią związek małżeński, z którego urodziło się dwoje dzieci, obecnie w wieku 3 i 2 lata. Pozwany powinien być świadomy tego, że po urodzeniu dzieci powódka będzie zajmowała się ich wychowywaniem i pracą we wspólnym gospodarstwie domowym, a na nim będzie ciążyło zarobkowanie na utrzymanie założonej rodziny. Ten stan miałby się utrzymywać przynajmniej do czasu, kiedy zarówno syn i jak i córka osiągną wiek przedszkolny, gdyż do tego okresu powódka doznaje ograniczeń w możliwości świadczenia pracy z uwagi na sprawowaną przez nią osobistą opiekę nad małoletnimi. Pozwany natomiast w żaden sposób nie pomaga powódce w opiece nad dziećmi, nie stanowi oparcia dla powódki, nie interesuje się dziećmi. Słusznie zatem wskazał Sąd Rejonowy, iż z tego względu winien on zapewnić rodzinie środki na jej utrzymanie.

Nie można jednak zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, iż zasądzona kwota 1 600,00 zł jest sumą, która pokrywa usprawiedliwione potrzeby rodziny i jest zgodna z zasadą równej stopy życiowej. Po pierwsze wskazać należy, iż jak to słusznie zostało zaakcentowane w uzasadnieniu apelacji, Sąd Rejonowy przy ustalaniu powyższej kwoty zupełnie pominął fakt, iż małoletnia O. cierpi na schorzenia neurologiczne, wymaga zatem dodatkowych nakładów finansowych związanych z jej leczeniem. Samotnie wychowująca dzieci matka ma problemy z ponoszeniem tych wydatków. Sytuacja finansowa powódki nie jest łatwa – jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku, nie jest zatem w stanie pokryć większości bieżących wydatków swoich i małoletnich dzieci stron. Ustalenie zaś, że kwota 600,00 zł miesięcznie jest wystarczająca na pokrycie pozostałych poza mieszkaniowymi potrzeb trzyposobowej rodziny w realiach przedmiotowej sprawy nie może się ostać. Zwłaszcza w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwany żyje w dobrych warunkach. Przywołać należy w tym miejscu okoliczność, że sam pozwany w zeznaniach złożonych na posiedzeniu bezpośrednio poprzedzającym zamknięcie rozprawy wskazał, że rocznie szyje 2-3 tys. bluz. Na sztuce zarabia 10-15 zł, co już wskazuje na średni miesięczny dochód w wysokości około 2 700 zł.

W okolicznościach jak wyżej – przy uwzględnieniu zarzutów wskazanych w apelacji – w ocenie sądu okręgowego kwota świadczenia obciążającego pozwanego winna być wyższa. Wskazać należy, iż możliwości zarobkowe pozwanego pozwalają mu na uiszczanie na rzecz powódki i małoletnich dzieci kwoty wyższej niż zasądzona – w ocenie sądu okręgowego – po 1 800,00 zł miesięcznie.

Kwota ta – przy uwzględnieniu koniecznych kosztów utrzymania mieszkania – przyjętych ostatecznie na niższą kwotę niż wskazywana przez powódkę i ustalona przez sąd pierwszej instancji – zabezpieczy zasadnicze potrzeby rodziny. Po odliczeniu kosztów utrzymania lokalu mieszkalnego, powódce na utrzymanie siebie i dzieci pozostanie kwota około 1 200,00 zł, która winna pokryć usprawiedliwione potrzeby małoletnich i jest adekwatna do możliwości płatniczych pozwanego. Powódka wraz z dziećmi zajmuje mieszkanie stanowiącego współwłasność stron, przez co również częściowo realizowany jest obowiązek pozwanego do przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodzinny.

Uznać należy również racje apelacji w zakresie początkowej daty zasądzenia alimentów. Sąd pierwszej instancji w ogóle nie powołał okoliczności, dla których określił ten obowiązek dopiero od dnia 1 lutego 2013 roku (należy wnosić jedynie, że przyjął tę samą datę, od której udzielił zabezpieczenia). Powódka tymczasem domagała się zabezpieczenia potrzeb rodziny od daty wniesienia pozwu. Sąd powinien był określić wymagalność świadczenia od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, tj. od 7 listopada 2012 roku.

W takim stanie rzeczy – wobec częściowego uzasadnienia apelacji – na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną kwotę 1 600,00 zł podwyższył do kwoty 1 800,00 zł. Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia wyższej kwoty, uwzględniając fakt, iż wydatki powódki związane z eksploatacją mieszkania wynoszą miesięcznie nie więcej niż 600,00 zł, a ponadto nie zostało wykazane, aby sytuacja finansowa pozwanego pozwalała na zasadniczo większy udział w kosztach utrzymania rodziny.

Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą